



Witaj, Mały Czytelniku! Każdy człowiek, bez względu na to, kim jest, kiedyś opuści ten świat i pójdzie stanąć przed Panem Bogiem. Nie zabierze ze sobą niczego, co nagromadził tu na ziemi.

Zostawi nawet ciało, które zostanie złożone do grobu. Jedyne, co zabierze – swoją duszę. Od tego, jaka ona będzie, zależy, dokąd trafi:

do Nieba, czyścica albo piekła. Cały okres Wielkiego Postu, który wkrótce rozpocznie się w Kościele, przypomina nam o tym i zachęca, by nieustannie troszczyć się o swoją duszę. Czy jest dobra, czysta i piękna? Albo może brzydka i bardzo brudna? Brudna i brzydka robi się wtedy, gdy człowiek źle się zachowuje: nie kocha innych, myśli tylko o sobie, żeby mu było dobrze i wygodnie. Ale kiedy pomagamy innym, dzielimy się z potrzebującymi, kiedy jesteśmy wdzięczni za to, co mamy, kiedy słuchamy rodziców i nauczycieli, żyjemy tak, jak nas tego uczył Pan Jezus, dusza łśni i promienieje.

Mały Czytelniku, a czy chciałbyś stanąć przed Bogiem w taki sposób, w jaki On sobie życzy? Proponuję twojej uwadze ciekawą historię, z której możesz dowiedzieć się, jak zachować swoją duszę w czystości, aby stała się taką, jaka była tuż po chrzcie. † Na wesele, które odbywało się w małym miasteczku, przybyło mnóstwo gości. Ksiądz proboszcz przywitał młodą parę w drzwiach świątyni, jak nakazuje tradycja, po czym wprowadził młodych do kościoła. Po zakończeniu ceremonii ślubnej wszyscy goście ustawili się w kolejce, aby złożyć życzenia młodej parze. Była wśród nich także babcia panny młodej. Kiedy nadeszła jej kolej, wręczyła swojej wnuczce niecodzienny prezent: miotłę, lustro i krzyż.

Zdziwiona dziewczyna zapytała:

– Babciu, po co mi to?

Babcia z uśmiechem rzekła:

– Miotła jest po to, abyś zamiatała śmieci przed drzwiami swojego serca. Lustro ma ci służyć do tego, abyś obserwowała zmiany w sobie i czasami wyciągać pewne wnioski. A jeśli będziesz miała problemy i cierpienia, to spójrz na krzyż i pamiętaj, że do Nieba trzeba iść taką drogą, jaką szedł Chrystus.

Drogi Mały Czytelniku! Kościół oferuje trzy rzeczy, które pomagają utrzymać duszę w czystości: to modlitwa, post i jałmużna. Tak jak jemy kilka razy dziennie, aby nie być głodnymi, musimy pamiętać o tym, aby dusza nie była głodna. Dlatego często trzeba uciekać się do

Rozpoczynamy czas Wielkiego Postu

Wpisany przez C. Вераніка Блізнюк FMA
23.02.2020 00:00

modlitwy: powinna ona być dla każdego z nas codziennym posiłkiem. Niech będzie prosta i może krótka, ale odprawiona z szacunkiem i miłością do Boga.

Po drugie jest to post. Konieczne jest odrzucenie czegoś przyjemnego, wygodnego i wcale nie obowiązkowego. Warto wybrać to, co jest trudniejsze, a nie to, co łatwiejsze. Możesz zrezygnować na przykład ze słodyczy, z oglądania kreskówek, z ulubionej zabawki, z gier komputerowych lub z telefonu. Dlaczego? Zarówno nasze ciało, które musi ćwiczyć, aby być w dobrej kondycji (dlatego biegamy, skaczemy, pływamy), tak i dusza potrzebuje wysiłku, żeby być zdrową i silną. I takim wysiłkiem dla duszy jest odmówienie sobie czegoś.

Jeszcze jednym środkiem pomocy dla duszy jest jałmużna. Najczęściej jest rozumiana jako dawanie pieniędzy dla ubogich. W rzeczywistości jest to po prostu dzielenie się z innymi. Ale nie tylko tym, czego mamy wiele i czego już nie potrzebujemy, możemy dzielić się wszystkim, czym obdarzył nas Bóg: swoim czasem, talentami, a także, jeśli to konieczne, rzeczami materialnymi. Jałmużna polega na dawaniu z miłością tym, którzy tego najbardziej potrzebują.

Tak więc modlitwa, post i jałmużna czynią bardzo piękną naszą duszę. Wielki Post to wyjątkowy czas, kiedy możemy spróbować stać się lepszymi, aby spodobać się Panu.



Zadanie: opracuj kalendarz na czas Wielkiego Postu, do którego zapisz wszystkie swoje postanowienia i staraj się je wiernie wykonywać.